

CHANA WASĄG

ur. 1918; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, szkolnictwo

Dzieciństwo w przedwojennym Lublinie

Z mojego dzieciństwa [pamiętam], że do szkoły chodziłam do czwartej klasy. Cztery klasy skończyłam tylko, nie było nas stać, żeby się uczyć, żeby chodzić do szkoły. Trzeba było pomagać w domu.

Moje rodzeństwo to wszystko bieda. Ja miałam pięciu braci, nazywali się: Mosie, Lejbu, Josu, Jecie i Rafuel. Tylko pięciu braci miałam. [Chodziłam] do szkoły powszechnej na Kalinowszczyźnie. [Tam] była szkoła, czwarta szkoła, do czwartej szkoły chodziłam. Skończyłam cztery klasy, piątej już nie... Nie poszłam do szkoły, bo nie było zapłacone za rok. To już siedziałam w domu. Potem, mając piętnaście lat, zaczęłam pracować w fabryce Hessa – robili tam lepy na muchy. Tam pracowałam cztery lata. A potem podrosłam, więc chodziłam wyuczyć się jakiegoś zawodu, krawcową być, bieliznę szyć... Takie było życie. Jest, że byli bogaci i jest, że było dużo biednych.

Oj, przed wojną było niewesoło, [ale] całkiem smutną być też nie chciałam. Chciałam troszkę wyjść, pobawić się z dziećmi, tak jak przed wojną dzieci się bawiły, ale mama krzyczała: „Chodź pomagaj, chodź pomóż mi w domu!” Musiałam zostawić zabawę, iść, pomagać. Takie było to życie. Niesłodkie, niesłodkie...

Data i miejsce nagrania	2006-11-23, Tel Awiw-Jafa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Anna Kiszka
Redakcja	Anna Kiszka, Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"